

USA nałożą sankcje na Syrię i jej sojuszników?

17 listopada 2016

Odchodząca administracja Baracka Obamy próbuje nałożyć sankcje na Syrię oraz państwa, które współpracują z prezydentem Baszarem Assadem. We wtorek, Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych przyjęła ustawę, która potępia syryjski rząd za „zbrodnie przeciwko ludzkości”.

Zgodnie z ustawą, Stany Zjednoczone oskarżają Assada o zbrodnie wojenne w konflikcie, który spowodował śmierć prawie pół miliona ludzi. Zarzuca mu się również doprowadzenie do wielkiego kryzysu migracyjnego w Europie oraz zapewnienie przestrzeni na nielegalną działalność terrorystyczną dla tzw. Państwa Islamskiego.

Zarzuty te są oczywiście bardzo mocno naciągane, gdyż konflikt, a właściwie wojna pośrednia między Zachodem a Rosją i Iranem, nie została przecież wywołana przez Assada. Amerykanie nie przyznają się do tego, że finansowali i wspierali działania terrorystów a także nie potępiają Turcji za celowe nasyłanie nacierających do Europy. Nikomu nawet nie przeszkadza to, że francuska firma Lafarge, produkująca materiały budowlane, płaciła „podatki” bojownikom z Państwa Islamskiego w zamian za możliwość prowadzenia interesów w Syrii.

Niższa izba Kongresu przyjęła ustawę we wtorek, gdy Rosja rozpoczęła swoją kampanię zbrojną w Syrii. Zachodnie media twierdzą, że bomby spadają również na wschodnią część miasta Aleppo, choć Rosja utrzymuje, że nie prowadzi tam nalotów już od trzech tygodni. W grudniu, projekt ustawy trafi do Senatu, a gdy zostanie wprowadzony w życie, USA będą mogły nałożyć sankcje na każde państwo, które współpracuje z Syrią nawet w sektorze transportowym i telekomunikacyjnym lub wspiera

tamtejsze komercyjne linie lotnicze. Sankcjami zostanie więc objęta przede wszystkim Rosja i Iran.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: AlJazeera.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl